

# KURJER WILEŃSKI

## EXODUS

(Od własnego korespondenta)

Ryga, w listopadzie. Na przeciw zamku prezydenta i na drugiej stronie Dźwiny i jeszcze dalej — wszędzie stoją duże i małe statki, przyholowane do żelaznych pachołków, ładujące paki, skrzynie, kufry — cały dobytek Niemców, przesiedlających się na ziemie polskie — do Gdyni, Poznania, na Śląsk.

### Powszednie obrazy

Rzuca się to w oczy każdemu przechodniowi. Na ulicy raz po raz dźwiga ktoś stolik, mahoniowe krzesło, jedzie wózek z pianinem czy klatka z papugą; to rzyżanie skupują za bezcen inwentarz emigrantów. Na szybach okien naklejone paski papieru: to wolne po Niemcach mieszkania. Jadą olbrzymie skrzynie, niczem kolejowe wagony; z meblami, pościelą, wszelkimi grajami Hansa Müllera z Brivibas iela: nazwisko i adres

wypisane są farbą na ścianie jak reklama firmowa.

### Wykarczowany las

Istna wędrówka ludów... Z Łotwy ma wyjechać około 60 tys. Niemców, w tej chwili przez port ryski wyjechało już 25 tysięcy. Nie małe to cyfry. Lecz żeby je zrozumieć trzeba spojrzeć na samo miasto: stare mury, wyniosłe sylwety strzelistych kościołów gotyckich, gieda ze starymi rzeźbami w drzewie, piękny budynek stowarzyszenia Czarnogłowych — wszystko co w Rydze jest zabytkiem — to wytwór niemiecki.

### Łzy i strach

I znowu powszechne widoki: gospodyni żegna się ze sklepikarką i płacze... Płacz przy rozstaniu z przyjaciółmi, z miłymi kątami, z mogiłami ojców... Wszystko trzeba rzucić i jechać na niepewne. W. T.

*Z przyczyn technicznych wydajemy dziś pismo wyjątkowo w zmniejszonej objętości, za co przepraszamy Czytelników.*

REDAKCJA.

## Zatonął statek „Kaunas“

W ub. sobotę wieczorem do Kowna nadeszła wiadomość, iż w pobliżu Rotterdamu (Holandia) wpadł na minę i zatonął statek „Kaunas“, zdążający do Anglii po towary dla Litwy. Spośród 20 członków, załogi i utonął, 4 odniosło rany. Statek był własnością s-ki „Baltijos Lloydas“, która przed paru laty nabyła go za 900 tys. litów w Norwegii.

Według ostatnich wiadomości

statek „Nida“ osiadł na mieliźnie, jest jednak nadzieja uratowania go. Zadania tego podjęła się fińska firma okrętowa „Neptun“. „Nida“ uległa katastrofie w dn. 11 listopada w pobliżu wysp Alandzkich.

Obliczają, że katastrofy, których ofiarą padły „Nida“, „Pannevezys“ i „Kaunas“ przyczyniły 2½ mil. litów strat; część tych strat pokryją instytucje ubezpieczeniowe.

## Niemieckie miny magnetyczne są niszczone

Jak wiadomo z depesz, w końcu ub. tygodnia znów zanotowano serię zatoneń statków na morzu. Był to wynik nowej broni użytej przez marynarkę niemiecką, a mianowicie: min magnetycznych, rozrzuconych na szlakach morskich. W odróżnieniu od min pływających i uwiązanych, miny magnetyczne pozostają pod wodą i wypływają dopiero przy zbliżeniu się statków, topiąc je w ciągu kilku minut. Właściwie miny magnetyczne nie są nową bronią (zostały wynalezione w ub. stuleciu), lecz teraz po raz pierwszy zostały użyte w praktyce wojennej.

Rozrzucanie min jest sprzeczne z postanowieniami międzynarodowymi (tak zw. konwencją haską, którą także i Niemcy podpisały). Wedle tych postanowień należy uprzedzić kraje neutralne o niebezpiecznych miejscach na morzu, zaś gdy

np. używa się min pływających — to takiej konstrukcji, by już w godzinę po wypuszczeniu trąciły niszczącą moc.

LONDYN (Elta). Prasa brytyjska z dnia dzisiejszego wiele podaje o znalezieniu min magnetycznych i innych przy brzegach wysp angielskich. Pisma nie ukrywają, że wojna tego rodzaju przedstawia poważne niebezpieczeństwo i że przy użyciu tych metod Niemcy przez pewien jeszcze czas mogą odnosić sukcesy. Prasa wyraża jednak pewność, że już wynaleziono sposoby skutecznej walki z nowymi niemieckimi metodami wojny. Pisma podkreślają, że bez względu na ofiary w ludziach i ekonomiczne Wielka Brytania posiada wystarczające zapasy i dlatego niebezpieczeństwa nie należy przeceniać.

LONDYN (Elta). „Sunday Dispatch“ ogromnymi tytułami obwieszcza, że Anglia wynalazła sposób walki z minami magnetycznymi. Specjaliści elektrotechnii przy admiralicy brytyjskiej wynaleźli sposób utworzenia przed potawiaczami min z potężnych sił elektromagnetycznych przestrzeni wynoszącej kilkadziesiąt stóp. W ten sposób unieczkowia się te miny. Za pomocą tych metod, brzości marynarka wojenna niebezpieczeństwa

## Druga i trzecia linia Maginota

PARYŻ, 26 XI. Jak pisał „Le Petit Parisien“ ukończono już budowę II linii obronnej za linią Maginota. Prace nad budową III linii ukończono jeszcze nie zostały zakończone.

## Anglia ogłasza blokadę totalną

RYGA, 26 XI. (Kor. wł.) Nasz korespondent dowiaduje się ze Stokholmu, że decyzja Anglii i Francji przeprowadzenia totalnej blokady Niemiec w celu zniszczenia ich eksportu zrobila w państwach neutralnych (Skandynawia, Belgia, Holandia) olbrzymie wrażenie. W państwach tych panuje przekonanie, że będzie to poważny cios zadany Niemcom.

Dotychczasowa częściowa

tylko blokada zatrzymała 441.000 ton różnych towarów, głównie surowców, przeznaczonych dla Niemiec. Obecnie mają być konfiskowane WSZYSTKIE towary NIE TYLKO IDĄCE do Niemiec, lecz i przez nie eksportowane, co uderzy w sam rdzeń finansowania handlu zagranicznego Rzeszy.

W dodatku Anglia postanowiła zastosować środek, wyrażający się w zdaniu: kupuj

to, co chce kupić Rzesza i płać lepsze ceny. To też Anglia próbuje zagarnąć całą naftę rumuńską, plody rolne różnych państw bałkańskich, drzewo rosyjskie, prowadzi pertraktacje handlowe z Hiszpanią i t. d. Wojna dyplomatyczna i gospodarcza trwa i Anglia ma coraz więcej sukcesów do zanotowania. (w)

—o—

## Każdy dzień zwiększa potęgę sojuszników

PARYŻ. (Elta). Belgijski poseł po wyciele w francuskim sztabie, oświadczył Havasowi, że obecnie ma olbrzymie znaczenie fakt, że dowództwo znajduje się w jednych rękach. Podczas Wielkiej Wojny Światowej wspólne dowództwo powstało znacznie później. General Gamelin nie byłby wielkim dowódcą, jeśli by nie oszczędzał życia i krwi, jak czynił to Joffre, Petain i inni. Powiedzenie: „Atak niemiecki na linie

Maginota byłby swego rodzaju samobójstwem“ — miało wyjść z ust gen. Gamelin. Również wódz armii francuskiej doskonale zdaje sprawę, ile ofiar pochłonęły ataki na linie Zygrydy. Anglia i Francja są przygotowane na wszelkie wypadki i przewidziały wszelkie możliwości. Lecz oba te państwa mogą czekać. Niema żadnej wątpliwości, że czas pracuje na ich korzyść. Każdy ubiegły dzień zwiększa ich potęgę.

## Silny atak niemiecki nad Mozela

PARYŻ. (Elta.) Według komunikatu Havasa z dnia 25 listopada o sytuacji na froncie zachodnim, najważniejszym wydarzeniem dnia był silny atak niemiecki na pozycje 15 kilometrów na wschód od rzeki Mozeli.

LONDYN (Elta). Admiralicja brytyjska donosi, że w sobotę po południu samoloty niemieckie dwukrotnie napadały na brytyjskie okręty wojenne. Zrzucone bomby nie trafiły ani w jeden okręt brytyjski.

## Rozstrzelanie Polaków.

PARYŻ. (Elta). Według doniesień Havasa, centralne biuro informacji i dokumentów rządu polskiego prawie codziennie otrzymuje wiadomości o rozstrzelaniach polskich patriotów. Ja-

koby rozstrzelani są kierownicy organizacji politycznych, gospodarczych i kulturalnych. Havas wymienia cały szereg rozstrzelanych Polaków-patriotów.

## Neurath ustąpi.

LONDYN (Elta). Według doniesień Havasa z Antwerpii, rozeszły się tam pogłoski, że protektor Czech i Moraw Neurath, podczas rozmowy z kanclerzem Hitlerem po ostatnich

wydarzeniach prosił dwukrotnie o zwolnienie go z zajmowanego stanowiska. Podobno kanclerz Hitler prosił Neuratha uwzględnić.

## Zatarg fińsko-sowiecki Ostry artykuł „Prawdy“

Zatarg fińsko-sowiecki, po ostatnim wystąpieniu premiera Finlandii, zdaniem moskiewskich kół politycznych, znacznie się zaostriżył.

Świadczy o tym przedewszystkim ogólny ton komunikatów sowieckiej agencji telegraficznej „Tas“ oraz niezwykle ostry artykuł wstępny, który ukazał się w numerze „Prawdy“ z 26 bm. p. n. „Szut gorochowy“ na stanowisku premiera.

Artykuł ten utrzymany w tonie ironicznym, pelen jest pogroźkami pod adresem rządu fińskiego.

Zdaniem kół politycznych w dnach najbliższych na froncie fińsko-sowieckim należy się spodziewać pewnych posunięć.

Ogólnie przypuszczają, że wznowione zostaną zerwane rokowania.

## Postawa Finlandii i przebieg jacielskie rady Niemiec

RYGA 27 XI. (Kor. wł.) W Rydze niezmieralnie pilnie śledzi się rozwój stosunków fińsko-sowieckich. Mimo ostrego tonu prasy sowieckiej i radia w stosunku do Finlandii, ocenia się tu, że sytuacja niegdyś pewnemu odwróceniu. W jednym z ostatnich numerów „Wiesti“ ukazał się artykuł komentujący politykę Niemiec. Autor dowodzi, że trudna jest sytuacja Niemiec w obecności

jest dla Sowieców absolutną koniecznością. Prasa fińska przedrukowała ten artykuł niemal w całości, lecz powstrzymuje się od jakichkolwiek replik.

Charakterystyczne jest, że koła polityczne III Rzeszy, na którą Finlandia miała zawsze duże nadzieje, „po przyjaźnielsku radzą“ zgodzić się na żądanie Z.S.S.R.

Prasa szwedzka podaje z Moskwy, że oczekują tam od Finlandii konkretnych propozycji. Rząd sowiecki swoje postulaty krystalizował i Finlandia musi się do nich dostosować.

Ciekawym szczegółem jest powiększenie obsady polpredstwa w Helsinkach, jak również wyznaczenie nowego wojennego attaché z kilku pracownikami.

MOSKWA, 26 XI. Dowódcawo Leningradzkiego Okr. Woj. donosi, że w dn. 26 XI o godz. 15 na granicy fińsko-sowieckiej miały miejsce trzy incydenty. Ze strony fińskiej padło 7 strzałówek artyleryjskich, w wyniku czego 3 żołnierzy sowieckich zostało zabitych, a 7 rannych.

## Tercja Danida

## Siedziba rządu polskiego

W związku z pierwszym posiedzeniem polskiego rządu, prasa francuska podaje szereg ciekawych szczegółów, dotyczących eksterytorialnego terenu, jaki uzyskał Rząd Polski we Francji. Terytorium eksterytorialne państwa polskiego we Francji obejmuje teren długości 1600 metrów i 800 metrów szerokości, mieszcząc się, jak wiadomo w Angers. Osiedliło się tam 50 polskich obywateli — członków rządu i innych oficjalnych osobistości. Do Angers przenieśli się także posłowie Francji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych, akredytowani przy polskim rządzie. Rozlokowali się oni w sąsiedztwie z zamkiem, gdzie znalazł siedzibę rząd. Poseł francuski mieszka w największym tam hotelu, posłowie angielski i amerykański zajęli malowniczy zamek XVI stulecia. W najbliższym czasie oczekuje się przyjazdu do Angers szeregu innych przedstawicieli dyplomatycznych, akredytowanych przy polskim rządzie w Warszawie. (x)

## Uniwersytet Polski w Paryżu

PARYŻ (Kor. wł.). Dzienniki francuskie przyniosły wiadomość o tym, że wkrótce w Paryżu powstanie uniwersytet polski. Na czele tego Uniwersytetu stanął profesor Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie, prof. Andrzej Hucisko. Uniwersytet rozpoczął działalność w polowie grudnia.

Cały profesorski skład się

# W promieniach aktualnej akcji charytatywnej

## Reportaż „Kurjera Wileńskiego” w Komitecie Pomocy Uchodźcom w Wilnie

### Co może dwoje ludzi

Rzeczą było naturalną, zrozumiałą, niepodlegającą żadnej dyskusji, że skoro Wilno stało się jedynym centrum, jedynym azylum dla wielotysięcznych rzesz ofiar wojny w obrębie rozbitego państwa, że tu właśnie stała się najbardziej aktualną i realną sprawą pomocy uchodźcom z zajętych i zniszczonych przez wojska niemieckie i sowieckie dzielnic Polski.

Inicjatywa ta powstała w środowisku Wilnian — demokratów. Podjęli ją jeszcze wobec władz sowieckich, pp. dr. Maria Petrusiewiczowa i adv. Ignacy Zagórski.

Tymczasowe władze sowieckie uznały słuszność i celowość tej inicjatywy i w końcu września r. b. zezwoliły na rozpoczęcie działalności zainicjowanego Komitetu Pomocy Uchodźcom z terenów zajętych przez Niemców na wyłączną odpowiedzialność inicjatorów.

Pp. dr. Petrusiewiczowa i mec. Zagórski z miejsca przystąpili do realizacji swych śmiałych planów. Śmiały o tyle, że nolens volens musieli podjąć w imię wyższych celów i na własną wyłączną odpowiedzialność współpracę z władzami sowieckimi i bez grosza gotówki.

Już komunikowaliśmy o tym. Gotówka się znalazła: 1500 złotych z ofiar dotychczas zebranych. Za mało żeby dać ponad piętnastotysięcznej wówczas rzeszy uchodźczej żyć, za wiele żeby pozwolić najbardziej potrzebującym spośród nich umrzeć.

Zastugą jest inicjatorów i komitetu, do którego dokooptowano jeszcze kilka osób z wśród Wilnian i 2 jako przedstawicieli uchodźców, że zdołali wydebić od władz sowieckich 100.000, dosłownie sto tysięcy złotych polskich.

Kwota ją miała z dniem każdym od chwili jej wypłynięcia z powodu drożyzny i spadku wartości efektywnej złotego, lecz dała podstawę do działania w myśl określonych celów.

### W osrodku akcji

W lokalu przy ul. Mickiewicza 24 panuje ogromny ścisk. Tak było zresztą od pierwszego dnia otwarcia tego lokalu. Proszę mnie przeprosić, jestem z gazety, i perswaduję tłoczącym się w ogonku przed domem i na schodach ludziom. Z „gazety” niema tak dobrze.

Za chwilę jestem w gabinecie p. Dr. Marii Petrusiewiczowej, wiceprezesa Komitetu, którego prezesem jest mec. Zagórski.

P. Dr. Petrusiewiczowa kończy właśnie w języku francuskim rozmowę z delegatem t. zw. misji Hooverowskiej p. F. Stephensem i delegatem Lit. Czerwonego Krzyża p. Szejnsem.

Rozpoczynamy rozmowę, w której bierze również żywy udział najbliższy współpracownik prezesa, sekretarz Komitetu p. dr. Pański z Warszawy.

P. dr. Petrusiewiczowa prosi przede wszystkim o podanie do wiadomości publicznej składu Komitetu poza nazwiskiem prezesa i własnym. Są to następujące osoby: prof. dr. Kazimierz

Pelczar, który do chwili zawieszenia działalności Polskiego Czerwonego Krzyża, był łącznikiem pomiędzy P. C. K. a Komitetem, b. prezes P. C. K. dr. Kiakszo, p. mec. Eugenia Hryniewiczówna, p. L. Grabowski z „Unii”, przedstawiciele gminy wyznaniowej żydowskiej pp. Łazarz Kruk i Hirsz Zakhajm oraz przedstawiciele uchodźców pp. dr. Stanisław Madeyski z Warszawy i Stefan Królikowski z Krakowa.

W Komitecie, zatrudniającym w biurze centralnym i na wszystkich placówkach 45 osób — prace kierownicze, w zakresie wykonawczym spoczywają w ręku sekretarza p. Dr. Antoniego Pańskiego, kierownika biura p. Jana Wroczyńskiego oraz kierowników wydziałów zaopatrzenia

p. Tadeusza Rydzewskiego i punktów żywienia p. Józefa Antoszkiewicza, pochodzących z Warszawy. Cały Komitet oraz wyżej wymienieni panowie wraz z całym personelem pracują honorowo, mimo, iż wśród personelu biurowego i technicznego, rekrutującego się niemal wyłącznie z pośród uchodźców, panuje bieda.

Rzucam szereg pytań, a więc z jakimi czynnikami współpracuje Komitet? Skąd pomoc i w czym się ona wyraża? Jaki jest zakres działalności Komitetu i postulaty pod adresem uchodźców i społeczeństwa wileńskiego — na co otrzymuję wyzerpujące, ciekawe odpowiedzi.

Lecz ciekawość czytelnika zaspokoimy jutro.

B. W. Ś.

**Biuro Pośrednictwa Sprzedaży — Arsenalska 4 m. 6.  
WSZYSTKO KUPUJE I SPRZEDAJE.**

### Bank Litewski udziela pożyczek

Bank Litewski udziela pożyczek zakładom przemysłowym i handlowym oraz osobom prywatnym, które mogą korzystnie inwestować kapitał. Dla zabezpieczenia zaś ludzi przed spekulacjami i wyzyskiwaczami, zaleca się zwracać w sprawach

kredytowych tylko do urzędów a nie do osób prywatnych. Zamiast sprzedawać za bezcen złoto i drogie kamienie drogą prywatną, można je składać do depozytu w Banku Litewskim; pod ich zastaw Bank Litewski udzielać będzie pożyczek. (N.)

### W sprawie rejestracji walut i długów zagranicznych.

Komisja walutowa podała do wiadomości, że wszystkie fizyczne i prawne osoby w Wilnie i okręgu winny są zarejestrować posiadane waluty iługi zagraniczne w Banku Litewskim w Wilnie lub w Komisji Walutowej w Kownie. Nie trzeba rejestrować złotych monet i walut obcych, jeżeli ich ogólna suma nie przewyższa 50 lit., oraz papierów wartościowych, wydanych przez instytucje, której lokal znajduje się w m. Wilnie, okręgu wileńskim czy gdzieś indziej w Litwie. Rejestracji podlegająługi osób zamieszkałych za-

granicą lub posiadających lokal zagranicą. Nie trzeba rejestrować długów poniżej 100 lit.

Terminy rejestracji już minęły. Są jednak wiadomości, że nie wszystkie osoby spełniły to zarządzenie. Kto nie zdążył lub nie mógł z innych ważnych powodów tego uczynić, może tego dokonać obecnie. Wszyscy ci jednak, którzy walut i długów zagranicznych nie rejestrują wskutek zlej woli i u których zostaną waluty obce wykryte, odpowiadać będą wobec ustaw z całą surowością prawa. (N.)

### Reorganizacja Izby Przemysł.-Handlowej

Kowieńska Izba Przemysłowo-Handlowa uruchomiła w Wilnie oddział, który mieści się w lokalu dawnej Wileńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej przy ul. Mickiewicza. Z dotychczasowego personelu Izby wileńskiej znalazło zatrudnienie 15 pracowników; w tym kilku fizycznych.

Kierownictwo oddziałem Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie, w skład którego wchodzić

będzie również i dotychczasowa Izba Rzemieślnicza, objął p. Grodis, delegat Izby kowieńskiej. Dotychczasowy dyrektor Wileńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej p. Barański opuścił zajmowane stanowisko.

Wobec przyłączenia spraw rzemieślniczych do kompetencji Izby Przemysłowo-Handlowej, wileńska Izba Rzemieślnicza ulega likwidacji. (X.)

### WSZYSTKI KUPUJĄ LOSY

1-a KLASA 16 LOTERII PAŃSTWOWEJ w znanej w Wilnie kolekturze

# DRUGA DO SZCZĘŚCIA

Wielka 44 — WILNO — Mickiewicza 19  
1/2 LOSU — 2 lit. 80 cent.

### Moratorium dla Wileńszczyzny

Rada Ministrów przyjęła ustawę o moratorium dla Wileńszczyzny. Przewiduje ona odroczenie spłaty zobowiązań pieniężnych, których termin upływa przed 31 grudnia b. r., do 1 stycznia 1940 r.

Odroczeniu nie podlegają zobowiązania wobec skarbu państwa i innych instytucji prawa publicznego, wynagrodzenia za

prace i utrzymanie, komorne wyższe niż 100 zł miesięcznie, alimenty, opłaty na utrzymanie wdów i poszkodowanych przez nieszczęśliwe wypadki, opłaty do instytucji ubezpieczeniowych i wypłaty tych instytucji, zobowiązania, przyjęte po 1 listopada b. r. Projekt tej ustawy wpłynął z kolei do Sejmu.

## S-ka Akc. „MAISTAS” w Wilnie uruchomiła sklepy z mięsem i wyrobami mięsnymi:

- Sklep — ul. Mickiewicza 30
- Sklep — ul. Wielka 2
- Sklep — ul. Dominikańska 12
- Sklep — ul. Zamkowa 16
- Sklep — ul. W Pohulanka 18
- Sklep — ul. Mickiewicza 22
- Sklep — ul. Mickiewicza 45
- Sklep — ul. Wileńska 27
- Sklep — ul. Mickiewicza 49
- Sklep — ul. Mickiewicza 10
- Sklep — ul. Wileńska 22
- Giedyminińska 24
- Sklep — ul. Kailwaryjska Nr 59
- Sklep — ul. Antokolska Nr 33
- Sklep — ul. Nowogródzka 112

### I składy hurtowe:

- Skład hurtowy — ul. Mickiewicza 22
- Skład hurtowy — ul. Mickiewicza 45

Wkrótce przewidziane jest otwarcie sklepów przy:

- ul. Legionowa 28/30
- ul. Zawalna 55.

Kantor Wileńskiego Oddziału Handl. S-ki Akc. „Maistas” mieści się przy ul. Mickiewicza 12—14. Telefon 345.

## KRONIKA

**LISTOPAD  
27  
Poniedziałek**

Dzień: Wtargillusza  
Jutro: Barlaama W.

Wschód słońca — 7 m. 13  
Zachód słońca — 4 m. 00

— Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie od poniedziałku 27 listopada 1939 r. czynna będzie w godz. 9—20 (Czytelnia Publiczna i Profesorska). Wypożyczalnia w godz. 12 — 15 i we czwartki w godz. 18 — 19. Z Biblioteki mogą korzystać prócz studentów USB. wszystkie osoby dla celów naukowych. Opłata na miejscu wynosi 1 i pół lita kwartalnie.

— Instytut Pedagogiczny z Poniewieża. W najbliższych dniach z Poniewieża do Wilna przeniesiony zostanie mieszczący się tam Instytut Pedagogiczny. Część wykładowców przybyła już do Wilna, a słuchacze przybędą w dniach najbliższych. Wykłady w Instytucie rozpocząć się mają 27 bm. (x)

— Zniżki kolejowe. Władze kolejowe ustaliły wysokość zniżek udzielanych na kolejach litewskich. M. in. grupy wycieczkowiczów w celach krajoznawczych oraz rolników zwiedzających kulturalne gospodarstwa lub szkoły rolnicze, będą korzystały ze zniżek 25 proc. przy co najmniej 15 uczestnikach wycieczki, — 33,5 proc. przy co najmniej 25 uczestnikach. Obywatele litewscy, uczący się za granicą — 32 i jedna trzecia proc., uczniowie miejscowych szkół i studenci — 50 proc., uczniowie w grupach co najmniej 20 osób, jadący w celach krajoznawczych lub na obozy, — 66 i dwie trzecie proc. Członkowie organizacji, udający się na zjazdy lub święta pojedynczo — 33 i jedna trzecia

proc., w grupach po 15 i więcej — 25 proc., w grupach po 25 i więcej — 33 i jedna trzecia proc. Uczestnicy wystaw oraz świąt pieśni i sportowych rejonowych — 33 i jedna trzecia proc., ogólnokrajowych — 50 proc. Osoby jadące na odpusty — 25 proc., na zjazdy religijne 33 i jedna trzecia proc.

— Jak działa Opatka Społeczna? Na terenie Wilna i Wileńszczyzny istniało wiele różnego rodzaju i instytucji i towarzyszących charakterze dobroczynnym. Organizacje te sprawowały opiekę nad najbardziej potrzebującą ludnością, prowadząc przytułki, żłobki, schroniska dla biednych i t. p.

Instytucje te były subsydiowane. Władze litewskie przysły tym instytucjom z pomocą materialną.

Dzięki temu organizacje te, do czasu puki ostatecznie wyjaśni się ich dalszy los, mogą nadal okazywać pomoc osobom, znajdującym się pod ich opieką. Prócz tych organizacji powstają również nowe dobroczynne organizacje litewskie. Powstają przedszkola dla dzieci do lat 7, w których najbardziej potrzebującym będzie mogła otrzymywać pożywienie. Uruchomiono już trzy punkty ochrony zdrowia matki i dziecka.

Pomoc finansowa dla instytucji dobroczynnych w Wilnie i Wileńszczyźnie otrzymywana jest od Głównego Komitetu Pomocy Krajowi Wileńskiemu. (x)

Kupię zaraz dom w Wilnie. Wpłać gotówką 25.000 litów. Oferty do „K. W.” pod „Zdecydowany”.

Leżące w parow. GO—120 KA i samochód ciężarowy do 4—5 t. Kupię zaraz. Biuro Pośrednictwa Sprzedaży — Arsenalska 4 m. 6.

**CENY OGŁOSZEŃ:** Ogłoszenia tekstowe za 1 mm 75 cent, za tekstem 60 cent. Drobne 20 cent za słowo. Kronika redakcyjna i komunikaty Lit 1 — za stronę jeden ogłoszeniowy. Ogłoszenia cyfrowe i tabliczkowe 50% drożej. Układ ogłoszeń 5-cio łapowy. Za treść ogłoszeń i termin ich druku Administracja nie odpowiada.

Redakcja: Wyższa Stanisława. Wydawca: Władysław Stanisławski.  
Redakcja: Wyższa Stanisława. Redakcja: Władysław Stanisławski.

Redakcja i druk: „Kurjer Wileński”, Wilno, Vch. Średnia 60-63. Tel. 70-71.  
Pismo redakcyjne i administracyjne: Wilno, ul. Średnia 60-63. Tel. 70-71.

Spis treści „Kurjera Wileńskiego” na 1 listopada 1939 r.  
Cena numeru „Kurjer” 1 lit. 80 cent.